# Wiadomości Lubińskie

Rok XVI nr 638 | 20 sierpnia 2020 r. • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Redaktor wydania: **Marta Czachórska** • następne wydanie 27 sierpnia 2020 r.


## ZGINĄŁ PRZEZ ALKOHOL?

**Butelka wódki prawdopodobnie stała się motywem zbrodni, do której doszło z piątku na sobotę w tzw. samotniaku przy ulicy Drzymały.**

» STR. 7

# ŻYWA HISTORIA W LUBINIE

Fot. Tomasz Fołta/Muzeum Historyczne w Lubinie

*» Z okazji 100. rocznicy obrony Europy przed komunizmem i zwycięstwa Polaków nad bolszewikami Muzeum Historyczne w Lubinie przygotowało Noc Muzeów. Impreza trwała trzy dni, a atrakcji nie brakowało.*
*Punktem kulminacyjnym imprezy była inscenizacja bitwy z udziałem około setki rekonstruktorów z całej Polski. Wojska polskie i bolszewickie stoczyły bój w parku Leśnym. Żołnierze byli ubrani tak jak sto lat temu, uzbrojeni w broń z czasów wojny polsko-bolszewickiej.*
*Noc Muzeów była okazją, by zobaczyć, jak wyglądało wojenne życie obozowe, mundury poszczególnych wojsk, uzbrojenie, ale także jak działał szpital polowy i wreszcie jak przebiegało życie codzienne w Polsce 100 lat temu. Oprócz wojskowych zobaczyliśmy też cywili. Był pokaz cywilnej mody z okresu 1910-1920, a także zabytkowe rowery z lat 30. i 40. XX wieku.*

» WIĘCEJ NA STR. 10 i 11

Fot. Pixabay

## POLACY PRZECIWNI PODWYŻKOM DLA POLITYKÓW

**Nie ma dziś społecznej zgody na podwyżki dla osób sprawujących funkcje publiczne. Projekt ustawy w tej sprawie, który w piątek przyjął Sejm, spotkał się z powszechną krytyką.**

» STR. 2

Fot. Marlena Bielecka

## ORKIESTRA SZYKUJE KOLEJNE WYDARZENIE

**Narodowa Orkiestra Dęta w Lubinie szykuje kolejne niezwykłe wydarzenie, a zapowiadać je będzie sowa, jakby żywcem wyjęta z filmu o przygodach Harry'ego Pottera.**

» STR. 3

Fot. Marta Czachórska

## WEEKEND ATRAKCJI

**Miniony weekend obfitował w Lubinie w atrakcje. Oprócz Nocy Muzeów można było wziąć również udział w Festiwalu Piwa oraz w Nocy Dinozaurów.**

» STR. 5


reklama

Razem z bonami aktywowali się oszuści

Fot. Pixabay

# Bon turystyczny rozwija wyobraźnię oszustów

**■Ponad 50 tys. razy Polacy zapłacili już bonami turystycznymi. Rosnąca liczba osób korzystających z tej formy wsparcia oznacza jednak, że rośnie też liczba osób traktujących to jako okazję do łatwego i niekoniecznie legalnego zarobku.**

– Do tej pory aktywowano ponad pół miliona bonów, o łącznej wartości 429 mln zł – poinformowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Ich posiadacze dokonali już płatności na ponad 36 mln zł.

Razem z bonami aktywowali się oszuści, którzy zaczęli telefonicznie podawać się np. za pracowników Ministerstwa Rozwoju, zachęcając do skorzystania ze „specjalnej oferty na voucher urlopowy". Przekonują ofiary, że bon wystarcza na opłacenie trzech dni pobytu na wakacjach i proponują wydłużenie wczasów na korzystnych cenowo warunkach. Potem pojawia się już numer konta, na który trzeba przelać pieniądze.

Z kolei bankowcy ostrzegają, że oszuści proszą o zalogowanie się do bankowości elektronicznej i wpłatę części kosztów wyjazdu. Co więcej, mogą prosić o podanie loginu i hasła do bankowości internetowej lub danych karty płatniczej.

W internecie można też znaleźć oferty osób, które próbują sprzedać swój bon.

– Prosimy o rozwagę w podejmowaniu decyzji o skorzystaniu z takich usług. Każdy powinien pamiętać, że z bonu skorzystać mogą tylko osoby uprawnione. Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze – przestrzega Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Za pomocą bonu można dokonywać płatności wielokrotnie aż do jego wyczerpania, a do jego otrzymania i aktywowania potrzebny jest profil na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Wszystko można załatwić nawet na kilka dni przed planowanymi wakacjami.

– Nasza platforma internetowa notuje rekordy w liczbie założonych profili. Tylko 11 sierpnia zarejestrowało się u nas 100 tysięcy nowych użytkowników. To absolutny rekord – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Taki sposób wdrożenia bonu sprawił, że w systemie ZUS indywidualne konta ma już około 5 mln Polaków. Na platformie PUE znajdują się też wszystkie inne dane ubezpieczeniowe Polaków, dlatego trzeba pilnować, by login i hasło do osobistego profilu także nie wpadły w niepowołane ręce. Nie należy też korzystać z ofert płatnej pomocy przy założeniu konta na PUE i aktywacji bonu turystycznego – takie usługi za darmo świadczą pracownicy wszystkich placówek ZUS.

**JD**

# Koryto Plus – Polacy przeciwni PODWYŻKOM DLA POLITYKÓW

**■Nie ma dziś społecznej zgody na podwyżki dla osób sprawujących funkcje publiczne. Projekt ustawy w tej sprawie, który w piątek przyjął Sejm, spotkał się z powszechną krytyką.**

Fot. Pixabay

Chociaż niektóre argumenty na rzecz wprowadzenia podwyżek brzmią rozsądnie, Polacy nie zgadzają się na ich wprowadzenie w czasie, gdy jednocześnie z budżetu państwa płyną miliardy złotych na walkę z kryzysem gospodarczym wywołanym przez epidemię. Wszystko wskazuje na to, że sprawa zakończy się na Senacie. Natomiast przedstawiciele PiS podkreślają zgodnie, że „inicjatorami podjęcia tego tematu była opozycja".

Projekt ustawy przewidywał wyraźny wzrost uposażeń dla szefów administracji państwowej – począwszy od prezydenta i pierwszej damy po sekretarzy stanów. Podwyżki w wysokości ściśle powiązanej z uposażeniem sędziego Sądu Najwyższego mieliby otrzymać też samorządowcy. Za waloryzacją tych wynagrodzeń 14 sierpnia zagłosowało 386 posłów z 434 obecnych w Sejmie. Spośród przedstawicieli PiS tylko dwie osoby nie poparły podwyżek. Wyniki głosowania dostępne są na stronie internetowej Sejmu.

## NIE W CZASIE PANDEMII

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy w poniedziałek rano Krzysztofa Kubowa, posła PiS z Lubina i zarazem szefa gabinetu politycznego premiera. Niestety, do godz. 20 nie otrzymaliśmy jego wypowiedzi (okazało się, że tego właśnie dnia o projekcie decydowali senatorzy).

– W ostatecznym głosowaniu po pierwszym czytaniu tego projektu wstrzymałem się od głosowania; razem z 33 innymi posłami Koalicji Obywatelskiej nie poparliśmy tego projektu, mimo że decyzja całego klubu była inna – mówi inny lubiński parlamentarzysta, Piotr Borys. – Uważam, że nie powinniśmy wprowadzać takich zmian w czasie pandemii. Nie ma wytłumaczenia dla podwyżek dla osób sprawujących władzę, gdy ludzie tracą pracę z powodu kryzysu, gdy nie ma pieniędzy dla nauczycieli czy lekarzy-rezydentów. Jedyne, o czym możemy dziś mówić, to o przywróceniu wynagrodzeń samorządowców do poziomu sprzed trzech lat, gdy Jarosław Kaczyński obciął im pensje, ale to maksimum obecnych możliwości. Gdy ten projekt wróci do Sejmu na ostateczne głosowanie, będę głosował przeciwko – zapowiadał polityk.

Popierający projekt starali się przekonać, że zmiany są potrzebne dla uzdrowienia polskiej administracji. Posłanka KO Barbara Nowacka tak tłumaczyła na swoim profilu facebookowym swój głos „za":

„Poparliśmy podwyżki, gdyż uważamy, że zmiany systemowe w wynagradzaniu osób sprawujących funkcje publiczne są niezbędne. Kraj, w którym wiceminister finansów zarabia 7 tys. zł, a firmy mogą sobie kupić dowolnego posła czy radnego za 2 tys. zł miesięcznie, to kraj galopujący w stronę korupcji."

W komentarzach pod postem internauci nie zostawili jednak na posłance suchej nitki.

Pomysł znaczących podwyżek dla szefów administracji rządowej i samorządowej spotkał się powszechnym sprzeciwem społecznym. W mediach społecznościowych szybko pojawiło się określenie „Koryto Plus". Od piątku na oficjalnych kanałach społecznościowych rządu i PiS próżno było szukać wzmianki na temat tych zmian. Władze PO przyznały się do politycznego błędu. Zdanie zmieniła też Lewica – jej przedstawiciele zapowiedzieli odrzucenie projektu na etapie Senatu.

## SENAT PRZECIWKO

Już w poniedziałek po południu Senat opowiedział się przeciw zmianom w prawie, podwyższającym wynagrodzenia dla samorządowców, parlamentarzystów i osób zajmujących kierownicze stanowiska w państwie. Za wnioskiem o odrzucenie ustawy głosowało 48 senatorów, przeciw było 45, a nikt nie wstrzymał się od głosu.

Po głosowaniu w Senacie wicemarszałek Sejmu i szef klubu PiS Ryszard Terlecki stwierdził: – Stało się, jak się stało, i wydaje mi się, że na tym, co zaszło dziś w Senacie, ten projekt kończy swoją historię.

## TO OPOZYCJA

Podkreślił jednocześnie, że tą sprawą parlament zajął się z inicjatywy opozycji.

– Inicjatorami podjęcia tego tematu była opozycja, a myśmy się na to zgodzili. Przez kilka dni prowadziliśmy rozmowy. To opozycja chciała, byśmy zrobili to teraz i by tego nie przeciągać sprawy na wrzesień. To opozycja chciała, by do tej ustawy dodać jeszcze kilka elementów poprawiających sytuację posłów, jak trzynaste wynagrodzenie – mówił polityk PiS.

**JOANNA DZIUBEK**

Instytut Innowacji Audiowizualnych

reklama
tvregionalna.pl TWOJA LOKALNA TELEWIZJA
OBSERWUJ NAS: /tvregionalna
NETIA kanał 274
VECTRA kanał 830
CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43
upc razem z TV Bolesławiec kanał 133 dekoder Horizon kanał 365 dekoder Mediabox

WL Wiadomości Lubińskie
**Wydawca:** TVL Spółka z o.o. w Lubinie. **Redaktor Naczelny:** Mariola Ankutowicz. **Sekretarz redakcji:** Marta Czachórska. **Zespół redakcyjny:** Mariusz Babicz, Joanna Dziubek, Szymon Kwapiński.
**Reklama:** Renata Cieleń, tel. 516 152 552, tel./fax (76) 841 23 33, **e-mail:** reklama.lubin@tvl.pl; Katarzyna Żołna, tel. 605 893 535, **e-mail:** k.zolna@tvregionalna.pl.
**Redakcja:** ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin, tel. (76) 844 13 93, 516 016 166, **e-mail:** redakcja.lubin@tvl.pl, **Druk:** POLSKA PRESS Sp. z o.o. w Sosnowcu Milowicach. **Nakład:** 15 000 egz.
Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk lub kopiowanie całości albo fragmentu tygodnika możliwe jest tylko na podstawie pisemnej zgody wydawcy. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Film o Zagłębiu Miedziowym to kolejna odsłona kampanii województwa dolnośląskiego, prezentującej najciekawsze miejsca w naszym regionie

Fot. screen z filmu

# Dolny Śląsk chwali się Lubinem

**Gdzie jest największa kolekcja bażantów w Polsce i dlaczego maturzyści powinni przed egzaminem pielgrzymować do Legnicy? Na te m.in. pytania odpowiedź można znaleźć w filmie prezentującym turystyczne atrakcje Zagłębia Miedziowego, w tym oczywiście Lubina.**

– Zagłębie Miedziowe to nie tylko klimat industrialny – uważa Gracjan Kielijański, regionalny przewodnik, którego zdaniem zza przemysłowych kominów w naszym regionie widać mnóstwo interesujących rzeczy. Trzeba tylko za te kominy wyjrzeć.

Film o Zagłębiu Miedziowym to kolejna odsłona kampanii województwa dolnośląskiego, prezentującej najciekawsze miejsca w naszym regionie. Tym razem kamera zawitała do Lubina, a także Legnicy i Głogowa. W ten sposób dowiadujemy się, że Legnica ma dłuższy staż w roli stolicy niż Warszawa oraz ile schodów trzeba pokonać, by wejść na szczyt wieży ratuszowej w Głogowie.

Lubin prezentowany jest jako miasto oferujące szczególnie dużo ciekawych sposobów spędzenia wolnego czasu. W filmie nie zabrakło też historii lubińskiej gęsi, która myśli, że jest żurawiem.

Kolejne odcinki dolnośląskiego cyklu mają premierę w każdy wtorek. Wkrótce przewodnik poprowadzi turystów na Ziemię Kłodzką.

**JD**

# Orkiestra szykuje kolejne wydarzenie. Zapowiada je sowa

***Narodowa Orkiestra Dęta w Lubinie szykuje kolejne niezwykłe wydarzenie, a zapowiadać je będzie sowa, jakby żywcem wyjęta z filmu o przygodach Harry'ego Pottera.***

Fot. Martena Bielecka

Mariusz Dziubek, dyrektor i dyrygent Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie oraz Taja

Taja ma dwa lata, jest sową śnieżną i sesje fotograficzne to dla niej żadna nowość. A prezentuje się na zdjęciach naprawdę pięknie.

– Bierze udział w sesjach fotograficznych. A na co dzień pracuje z dziećmi w szkołach, przedszkolach, z dziećmi chorymi, ale też w domach starców. Pracuje nie tylko ona, bo mamy też inne sowy. Na tę chwilę mamy ich 12, a także jastrzębia Harrisa, kanarki, papugi, pawie, bażanty – wylicza Dominika Bokisz ze Skrzydlatej Ferajny z Radziechowa, która opiekuje się sową właściwie od jajka. – Na początku mieszkała ze mną w domu, ale tylko do czasu całkowitego opierzenia. Sów oczywiście nie trzymamy w domu. Nie jest to papuga, którą można oswoić na zasadzie mówienia. Jeśli chodzi o sowy, jest to całkowicie inna praca. Jest to ptak drapieżny, więc tutaj musimy być ostrożniejsi. Jestem z nią od malutkiego, więc traktuje mnie jak mamę. Gdy była mała i czekała na jedzenie, to biegała za mną jak pies po domu, bo wiedziała, że zbliża się pora karmienia – mówi.

W ubiegłym tygodniu Taja wzięła udział w sesji fotograficznej w Lubinie promującej najnowszy koncert Narodowej Orkiestry Dętej. Nie bez powodu wybrano właśnie takiego ptaka. Taka sowa śnieżna o imieniu Hedwiga należała do Harry'ego Pottera, a podczas przygotowywanego przez orkiestrę wydarzenia usłyszymy przede wszystkim muzykę filmową, w tym motyw z filmu o przygodach słynnego czarodzieja.

– 29 sierpnia na dziedzińcu przed siedzibą NOD stanie piękna scena, a na niej zagra filharmonia dęta, w towarzystwie chóru, solistów, aktorów i Hedwigi – zaprasza na koncert Mariusz Dziubek, dyrygent i dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie. – Usłyszymy temat Hedwigi z Harry'ego Pottera, a także muzykę z „Gry o tron", „Ojca chrzestnego", „Gladiatora" i wiele innych. Nie zabraknie również pełnego emocji akcentu związanego ze Zbrodnią Lubińską oraz z setną rocznicą urodzin Jana Pawła II. To będzie wieczór pełen emocji, okraszony setem didżejskim, gdzie zabierzemy państwa w 20-minutową podróż w muzykę elektroniczną w połączeniu z symfoniczną orkiestrą dętą. Tego jeszcze w Polsce nie było – mówi.

Dominika Bokisz ze Skrzydlatej Ferajny z Radziechowa oraz Taja

Podczas koncertu zagra 50 dęciaków i zaśpiewa 30-osobowy chór. Więcej szczegółów na razie Orkiestra nie ujawnia. Jak mówią muzycy, publiczność powinna przygotować się na niespodzianki. Na pewno na koncercie zobaczymy natomiast Taję…

– Chciałbym, żeby oswoiła z naszą siedzibą, bo przed nią nie lada wyczyn – uśmiecha się Dziubek.

Więcej szczegółów na temat wydarzenia już wkrótce.

**MARTA CZACHÓRSKA**

Centrum Innowacji Audiowizualnych

reklama

Mechanika | Stacja Kontroli Pojazdów | Myjnia | Wulkanizacja | Klimatyzacja

Zobacz jak dojechać

Pn - Pt: 8 -18, Sb: 8-14

ul. Boczna 8, Lubin

www.centrumogumienia.pl

CUPRUM arena
DO SZKOŁY
MAMY WSZYSTKO
Centrum Innowacji Audiowizualnych
4F
BIG STAR
CCC SHOES & BAGS
COCCODRILLO
DrOKO
empik
eobuwie.pl markowe buty - sklep internetowy
Golden Rose
H&M
INGLOT
martes
MediaMarkt
RESERVED
smyk Cały dla małych!
WITTCHEN
ZAGŁĘBIE LUBIN SA

# Festiwal Piwa PO RAZ TRZECI

Fot. Marlena Bielecka, Marta Czachórska

**» *W lubińskim rynku odbył się Lotny Festiwal Piwa. Przez trzy dni można tu było spróbować różnych gatunków złocistego trunku oraz coś przekąsić. To była pierwsza po wielu miesiącach impreza masowa w centrum miasta.***

Lotny Festiwal Piwa zawitał do Lubina już po raz trzeci, choć po raz pierwszy w tak wyjątkowej sytuacji. Epidemia odcisnęła na imprezie swoje piętno – lubinianom zaprezentowało się raptem osiem browarów rzemieślniczych. Wśród nich nie było żadnych wystawców zagranicznych. Za to można było spróbować złotego trunku z lubińskiego Browaru Gwarek, który festiwalowo debiutował w ubiegłym roku właśnie na Lotnym Festiwalu Piwa w naszym mieście.

Na festiwalu można było znaleźć zarówno piwa jasne, ciemne, chmielowe, pszeniczne, lane, jak i butelkowe, ciężkie i mocne oraz delikatne i owocowe.

Ale ta impreza to były nie tylko degustacje złocistego trunku. Można było również dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy od piwnych ekspertów, wziąć udział w konkursach wiedzy o piwie czy posłuchać muzyki.

MARTA CZACHÓRSKA

Centrum Innowacji Audiowizualnych

# Wielkie świecące gady i tłumy lubinian w parku

**■ – Dzieciaki są zachwycone. Teraz to dopiero robią wrażenie te nasze dinozaury – mówią zgodnie Anna i Szymon, rodzice dwóch kilkuletnich dziewczynek. Podobnie jak wielu innych lubinian odwiedzili w weekend park Wrocławski po zmroku, by zobaczyć podświetlone figury gadów w ramach Nocy Dinozaurów.**

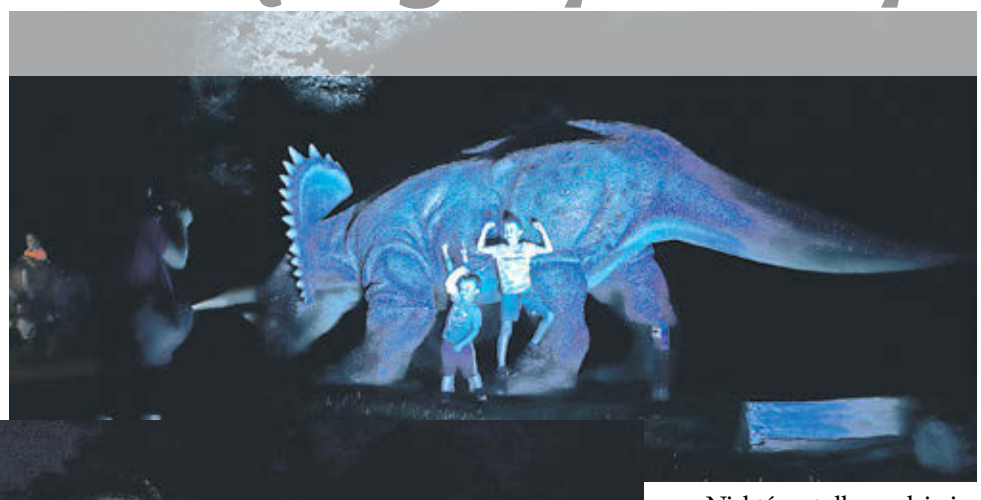

Niektórzy tylko podziwiali, ale zdecydowana większość przyszła, by zrobić pamiątkowe zdjęcie. – W końcu świecące na kolorowo dinozaury możemy po ciemku zobaczyć tylko raz do roku – zauważa roześmiana para nastolatków.

Przypomnijmy, że Noc Dinozaurów zorganizowana została przez zoo i park Wrocławski już po raz trzeci. Lubinianie mogli pospacerować po parku w wyjątkowej scenerii w piątek, sobotę i niedzielę. Bramy były otwarte do godziny 23.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Fot. Marlena Bielecka

REKRUTACJA
2020/2021
PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. WITELONA w LEGNICY
STUDIA
LICENCJACKIE
INŻYNIERSKIE
MAGISTERSKIE
Dołącz do nas!
www.pwsz.legnica.edu.pl
Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
59-220 Legnica, ul. Sejmowa 5A

## NAPADŁ, GROŻĄC ATRAPĄ PISTOLETU

Grożąc czymś co przypominało pistolet, 44-letni mężczyzna napadł na dwóch nastolatków. Jednemu ukradł głośnik o wartości 1,3 tys. zł, drugiemu telefon komórkowy.

Najpierw mężczyzna napadł na 16-latka. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że groził mu przedmiotem przypominającym broń palną i zabrał głośnik o wartości 1,3 tys. zł. Kilka dni później lubińscy policjanci odebrali podobne zgłoszenie. Tym razem ktoś napadł na 17-latka. Podobnie jak w pierwszym przypadku groził mu przedmiotem, który wyglądał jak pistolet. Zabrał chłopakowi telefon warty 350 zł.

– Kilka godzin po dokonaniu drugiego rozboju 44-latek był w rękach policjantów. Funkcjonariusze musieli siłowo wejść do mieszkania mężczyzny, gdyż ten nie chciał dobrowolnie otworzyć drzwi mundurowym – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Podczas przeszukania mieszkania stróże prawa znaleźli atrapę pistoletu oraz telefon komórkowy 17-latka, a także odzież, w którą, według słów napadniętego, był ubrany napastnik.

– 44-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi – dodaje aspirant sztabowy Serafin.

Został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu do 12 lat więzienia. Był on już wcześniej karany za podobne przestępstwa.

MRT

## ZAKAZY, WIĘZIENIE, A ON DALEJ JEŹDZI

Cztery razy dostał zakaz, raz odsiedział nawet karę w więzieniu, ale niczego go to nie nauczyło – 44-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego ponownie wsiadł za kółko i... trafił w ręce mundurowych.

Policjanci z grupy SPEED realizowali swoje zadania na terenie powiatu lubińskiego. W ramach rutynowej kontroli, przed jedną z posesji, mundurowi zatrzymali osobowego opla.

– Jak się okazało po sprawdzeniu w policyjnych systemach, mężczyzna ten miał aż czterokrotny, dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – informuje asp. sztab. Sylwia Serafin oficer prasowy KPP Lubin. – 44-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego był już karany za niestosowanie się do zakazu sądowego, za co trafił do więzienia. Niedawno z niego wyszedł. Jednak nie nauczyło go to zbyt wiele, gdyż po raz kolejny wsiadł za kierownicę swojego samochodu – zauważa policjantka.

Przypominamy, że niestosowanie się do zakazu sądowego to przestępstwo, za które przewidziana jest kara do 5 lat pozbawienia wolności.

MS

KRYMINAŁKI

# W upale zostawiła dziecko w zamkniętym samochodzie

**10-letnią dziewczynkę wydostał z nagrzanego samochodu jeden z przechodniów. W tym czasie jej matka robiła zakupy w pobliskim sklepie. Do zdarzenia doszło przy ul. Piłsudskiego w Lubinie.**

W ubiegłym tygodniu temperatura w ciągu dnia sięgała 30 stopni Celsjusza. Podobnie było i 11 sierpnia około 12.30 – policję na parking przy ul. Piłsudskiego wezwały osoby, które przechodziły obok auta. Wewnątrz zobaczyły dziewczynkę, która wyglądała na przegrzaną.

– Mężczyzna zobaczył, że w zaparkowanym na pełnym słońcu samochodzie znajduje się dziecko, które puka w szybę od środka i wzywa pomocy – opisuje sytuację aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. – Twarz dziecka była czerwona i oblana potem. Mężczyzna wyjął dziecko z auta i przeniósł do klimatyzowanej placówki bankowej, znajdującej się w pobliżu. 10-latka w rozgrzanym aucie przebywała prawdopodobnie około pół godziny – dodaje.

Matka dziecka w tym czasie robiła zakupy w sklepie odzieżowym. Była zaskoczona interwencją policjantów i przekonana, że szyby w samochodzie zostawiła otwarte.

Okazało się, że w aucie uruchomiona była blokada rodzicielska, dlatego dziewczynka nie była w stanie otworzyć drzwi. Jeżeli okaże się, że matka naraziła ją na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, kobiecie może grozić do pięciu lat więzienia.

– Przypominamy, aby szczególnie w czasie upałów nie zostawiać dzieci w aucie. Temperatura w rozgrzanym samochodzie może sięgać nawet 60 stopni. Wystarczy kilka minut, aby mogło dojść do tragedii. To samo dotyczy zwierząt i osób starszych – apeluje Sylwia Serafin.

JOANNA DZIUBEK

Matka była zaskoczona interwencją policjantów i przekonana, że szyby w samochodzie zostawiła otwarte

Fot. Czytelnik

Fot. KPP w Lubinie

Centrum Innowacji Audiowizualnych

# Wyrzucił królika, bo go denerwował

**Ktoś wyrzucił królika przez okno – takie zgłoszenie otrzymali 12 sierpnia lubińscy policjanci. Jak się okazało, właściciel w tak brutalny sposób postanowił pozbyć się zwierzęcia, bo... zaczęło go denerwować.**

Sytuacja miała miejsce w jednym z bloków na Przylesiu. – Do oficera dyżurnego zadzwoniła kobieta, informując, że jeden z lokatorów mieszkających w jej bloku, wyrzucił królika przez okno – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Do przyjazdu policjantów zgłaszająca zaopiekowała się wystraszonym zwierzęciem – dodaje.

Mundurowi szybko ustalili, kto chciał zrobić krzywdę zwierzęciu. Zatrzymali 41-letniego mężczyznę, od którego czuć było alkohol.

– Podejrzany był pobudzony. Oświadczył policjantom, że wyrzucił królika, gdyż zwierzę hałasowało i tym go denerwowało. Królik był bardzo wystraszony, ale na szczęście nic mu się nie stało – zaznacza policjantka.

41-latek trafił do policyjnej celi. W trakcie przesłuchania podejrzany przyznał się do swojego czynu i dobrowolnie poddał karze. – Będzie teraz musiał zapłacić tysiąc złotych na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce, a także 2 tys. złotych kary grzywny za ten czyn. O dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd – wyjaśnia Sylwia Serafin.

MS

Królik był bardzo wystraszony, ale na szczęście nic mu się nie stało (zdjęcie ilustracyjne)

Fot. Pixabay

# Dźgnęła kompana od kieliszka i uciekła do sąsiada

**Najpierw pili razem alkohol, później doszło między nimi do kłótni, kobieta sięgnęła po nóż i wbiła go w brzuch swojego kompana – tak prawdopodobnie wyglądało zabójstwo 40-letniego lubinianina, do którego doszło w miniony weekend. Nad sprawą pracuje lubińska policja pod nadzorem prokuratury.**

Sobotni poranek, 15 września. Nasza redakcja otrzymuje kolejne sygnały o zabójstwie w tzw. samotniaku przy ulicy Drzymały. Ze względu na dobro śledztwa, mundurowi jedynie potwierdzili, że zginął mężczyzna. Na tym koniec.

Dziś wiadomo już nieco więcej. Sytuacja miała miejsce jeszcze w piątek, po godzinie 23. Wtedy to dyżurny lubińskiej komendy otrzymał zgłoszenie o ugodzeniu nożem mężczyzny.

– W wyniku podjętych natychmiastowych czynności na miejscu zdarzenia, policjanci ustalili, że w jednym z mieszkań w trakcie spożywania alkoholu, doszło do kłótni pomiędzy 50-letnią kobietą i 40-letnim mężczyzną – potwierdza asp. sztab. Sylwia Serafin, oficer prasowy KPP Lubin. – Pokrzywdzony został ugodzony nożem w okolicę brzucha. W ciężkim stanie trafił do szpitala. Niestety pomimo natychmiast podjętej operacji, lekarzom nie udało się go uratować – dodaje.

50-latka ukryła się w mieszkaniu sąsiada. Szybko została jednak zatrzymana przez policjantów i trafiła do policyjnej celi. Kobieta podejrzana jest o zabójstwo. Sąd, na wniosek prokuratora, zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

W miejscu zbrodni mundurowi wraz z prokuratorem pracowali przez całą noc. Intensywne działania doprowadziły do zatrzymania kolejnych trzech osób: dwóch kobiet w wieku 34 i 55 lat oraz 53-letniego mężczyzny.

– Trzy miesiące w areszcie spędzi również 55-letnia kobieta, podejrzana o niepowiadomienie organu powołanego do ścigania przestępstw o usiłowaniu popełnienia zbrodni zabójstwa. Wobec 53-latka prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji za utrudnianie postępowania karnego, przede wszystkim ukrycie podejrzanej i wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy. 34-latka została przesłuchana w charakterze świadka – informuje asp. sztab. Serafin.

MARIOLA ANKUTOWICZ

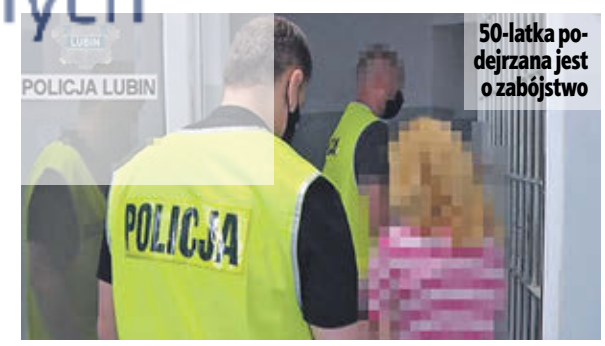

50-latka podejrzana jest o zabójstwo

Fot. KPP w Lubinie

Wiadomości

# Powiatowe

# Wyremontują drogi z dofinansowaniem

**» W tym roku powiat lubiński wyremontuje dzięki 80-procentowemu dofinansowaniu z Funduszu Dróg Samorządowych trzy drogi. Tyle samo tras chce odnowić w przyszłym, 2021 roku. Właśnie złożono wnioski.**

Fot. Zygmunt Kogut

– Z Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego otrzymaliśmy niespodziewaną, aczkolwiek ciekawą informację. Dotyczyła ona przydziału dodatkowych środków z FDS na rok 2020. To już trzecia planowana przez nas inwestycja drogowa, która z listy rezerwowej trafiła na listę główną. Chodzi o remont drogi powiatowej nr 1211D od skrzyżowania z drogą nr 1209D w kierunku Olszan – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

Oznacza to, że w tym roku, dzięki dofinansowaniu z FDS powiat wyremontuje drogi: nr 1211D od skrzyżowania z drogą nr 1209D w kierunku Olszan, nr 1203D relacji Brodowice – Orsk w miejscowości Chełm oraz 1205D od skrzyżowania z drogą 1209D w kierunku Kębłowa.

Natomiast w przyszłym, 2021 roku ze środków Funduszu Dróg Samorządowych samorząd chce wyremontować lub przebudować kolejne trzy drogi: 1237D relacji Redlice – Ścinawa, 1233D w Raszówce, 1222D w Reszowie. Wnioski zostały już złożone. Pozostało czekać na wyniki naboru.

Limit na dofinansowanie zadań realizowanych przez samorządy województwa dolnośląskiego wynosi 129.429.324,20 zł. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich 52.477.145,42 zł.

Dofinansowanie z FDS dla zadań powiatowych i gminnych jest uzależnione od dochodów jednostek samorządu terytorialnego: im niższy dochód własny, tym większa wartość dofinansowania, przy czym maksymalne dofinansowanie może wynieść do 80% kosztów realizacji zadania.

SP

Fot. Ministerstwo Zdrowia

# 18 powiatów na cenzurowanym. W Lubinie jest poprawa

**Ministerstwo Zdrowia zaktualizowało listę powiatów objętych specjalnymi obostrzeniami sanitarnymi. Liczba regionów ze szczególnie dużą liczbą nowo wykrytych przypadków zakażenia koronawirusem zmalała o jeden.**

Pierwotnie lista powiatów miała być aktualizowana dwa razy w tygodniu, ale ostatecznie na jej weryfikację musieliśmy czekać tydzień. W dalszym ciągu najwięcej źródeł zakażeń znajduje się na Śląsku i w województwie małopolskim.

Wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński oznajmił podczas konferencji prasowej, że pięć samorządów, które znalazły się teraz w grupie oznaczonej na żółto (Biała Podlaska i powiaty: grajewski, nowotarski, limanowski i raciborski), borykają się ze wzrostem liczby zakażeń głównie z powodu organizowanych tam wesel.

Powiat lubiński wciąż znajduje się w strefie zielonej. Po wykryciu dużego ogniska na chrzcinach w Nieszczycach sytuacja uległa poprawie. W ciągu poprzedniego tygodnia wykryto 5 nowych przypadków – od początku epidemii koronawirusem zakażonych zostało 125 mieszkańców powiatu lubińskiego. Ostatni tydzień w powiecie przyniósł też kilkanaście wyzdrowień.

JD

# Strażacy szykują się do przeprowadzki

**Prawdopodobnie jeszcze w tym roku lubińscy strażacy przeprowadzą się do nowej siedziby. O ile otrzymają dofinansowanie z komendy głównej. Na finiszu okazało się bowiem, że zabraknie im 300 tys. zł. Tu także namieszał koronawirus.**

Fot. Mariena Bielecka

**– W budynku będzie znajdowała się oddzielnie komenda wraz ze stanowiskiem kierowania oraz całą infrastrukturą teleinformatyczną – mówi brygadier Eryk Górski, komendant PSP Lubin**

Pozwolenie na budowę nowego budynku i modernizację obecnego Państwowa Straż Pożarna w Lubinie otrzymała już wiele lat temu. Zaczęto od modernizacji budynku, który obecnie jest przez strażaków użytkowany. Ten budynek nie spełnia jednak wymogów w zakresie właściwych warunków pracy i służby strażaków.

– Dlatego zdecydowaliśmy o rozbudowie tego obiektu o budynek, w którym będzie znajdowała się oddzielnie komenda wraz ze stanowiskiem kierowania oraz całą infrastrukturą teleinformatyczną – informuje brygadier Eryk Górski, komendant PSP Lubin. – W budynku planowana jest też sala dydaktyczna dla dzieci ze szkół i przedszkoli, zwana w naszym żargonie „ognikiem", a także sale odpraw, narad służbowych, sale kryzysowe, tak, aby w momencie kryzysu możliwa była integracja wszystkich służb w jednym pomieszczeniu, aby ta ciągłość dowodzenia była zachowana i prowadzona właściwie – dodaje.

Koszt całej inwestycji to ponad 2,3 mln zł. Corocznie finansowanie odbywa się z trzech źródeł: z budżetu państwa, z programu modernizacji służb oraz z wkładu własnego. – Planowaliśmy zakończenie tej inwestycji w tym roku, jednak teraz ten plan jest zagrożony. Brakuje nam 300 tys. zł, które stanowiły wkład własny. Mieliśmy otrzymać te pieniądze od lokalnych samorządów, jednak ze względu na koronawirusa i mniejsze środki jakimi dysponują, samorządy wycofały się z finansowania tej inwestycji. Za pośrednictwem komendanta wojewódzkiego zwróciliśmy się do komendy głównej o dofinansowanie tej inwestycji. Czekamy na decyzję.

Strażacy szacują, że na przełomie września i października gotowa będzie już elewacja, zakończą się też prace inżynieryjne wokół, wtedy będzie można zająć pracami wykończeniowymi wewnątrz. Później możliwa będzie przeprowadzka. O ile strażacy pozyskają brakujące środki.

MARIOLA ANKUTOWICZ

# Kamień z serca, a w lodówce zimny szampan

**» – Teraz wiem już na pewno, że mogę zacząć szukać mieszkania we Wrocławiu – mówi nam Julia Kochańska, tegoroczna absolwentka I LO w Lubinie. 11 sierpnia tegoroczni maturzyści poznali wyniki czerwcowych matur. – Zdałam, jest dobrze – śmieje się nastolatka, zaznaczając, że ten egzamin z pewnością był inny, ze względu na pandemię koronawirusa.**

W wielu domach 11 sierpnia wystrzelił zimny szampan – w końcu zaliczony egzamin dojrzałości to wstęp do dorosłego życia. Dla jednych studia, dla innych praca.

– Czułam, że będzie dobrze, ale kiedy dziś oficjalnie zobaczyłam wyniki, to na pewno poczułam ulgę. To świadectwo otwiera mi drogę do studiów na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Szampan w lodówce już się chłodzi, ale najpierw jadę oglądać mieszkania we Wrocławiu – mówi nam Julia Kochańska z I LO, którą spotkaliśmy, kiedy odbierała w szkole świadectwo dojrzałości.

W I LO maturę zdali niemal wszyscy. Na 165 abiturientów, dwie osoby będą mieć poprawkę z matematyki. – To przypadek losowy, każdemu może się zdarzyć. Szczerze, to spodziewaliśmy się więcej poprawek, ponieważ część naszych uczniów ma problemy rodzinne i inne, na to wszystko nałożyła się jeszcze pandemia i egzamin w dość niekomfortowych warunkach. Myślę, że te dwie osoby spokojnie poprawią sobie egzamin we wrześniu – podkreśla Józef Marciniszyn, dyrektor I LO w Lubinie.

Józef Marciniszyn, dyrektor I LO w Lubinie

Dyrektor I LO wskazuje, że wielu uczniów jego szkoły zdało egzamin, uzyskując sto procent możliwych punktów.

– Z podstawowego angielskiego jest prawie 40 stuprocentowych wyników i 6 z rozszerzonego. Z polskiego rozszerzonego jest jeden stuprocentowy wynik, z matematyki jest 16, 97 wyników z fizyki rozszerzonej, 92 z chemii, 87 z biologii. To wskazuje, że nasi uczniowie byli naprawdę dobrze przygotowani, świetnie poradzili sobie nawet z trudnymi przedmiotami. Maturę można zdać i zdać. Ja jestem zadowolony z poziomu zdawalności, nie mamy jeszcze oficjalnych wyników, jeśli chodzi o średnie arytmetyczne, ale już teraz widzimy ile jest wyników stuprocentowych, które świadczą o bardzo wysokim poziomie – komentuje dyrektor Marciniszyn.

W II LO mają powód do świętowania – maturę zdało 100 proc. uczniów, którzy do niej podeszli. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyników naszych uczniów, a także z pracy nauczycieli, którzy przygotowywali ich do matury przez ostatnie trzy lata – podkreśla Tomasz Radziej, dyrektor II LO. – Niemal wszyscy odebrali swoje świadectwa dojrzałości, więc mogą zaczynać kolejny etap w swoim życiu – dodaje.

Julia Kochańska

W I LO maturę zdali niemal wszyscy. Na 165 abiturientów dwie osoby będą mieć poprawkę z matematyki

Fot. Marlena Bielecka

Prawie 260 tys. osób, które przystąpiły do egzaminu dojrzałości w całym kraju, zdało 74 procent uczniów. 17,2 procent ma prawo do poprawki we wrześniu, a 8,8 procent nie zdało jej wcale.

Na Dolnym Śląsku zdało 72 procent uczniów, a 19 procent ma prawo do poprawki.

Egzamin poprawkowy odbędzie się 8 września.

MARIOLA ANKUTOWICZ

# W KTÓRYCH SZKOŁACH MATURA WYPADŁA NAJLEPIEJ?

**■ Jak zwykle maturzyści lepiej poradzili sobie z językiem polskim niż matematyką. W powiecie lubińskim egzamin dojrzałości zdało 72 procent uczniów. Najlepiej w tym względzie wypadło II LO, gdzie za pierwszym podejściem zdali wszyscy.**

Wyjątkowo matury w tym roku odbyły się nie w maju a w czerwcu. Wszystko z powodu epidemii koronawirusa. Dodatkowo absolwenci szkół średnich zdawali egzaminy w rygorze sanitarnym, ale za to nie musieli mierzyć się z egzaminami ustnymi. Jak sobie poradzili?

Zdawalność matury w powiecie lubińskim utrzymuje się na mniej więcej podobnym poziomie. W tym roku to 72 procent, podczas gdy rok temu było 75,5, a dwa lata temu – 71,7. W tym roku do egzaminu dojrzałości w naszym powiecie przystąpiło 851 osób, z czego zdało go 613. Na całym Dolnym Śląsku maturę zdało 72,1 proc. osób, które do niej przystąpiły, czyli identycznie jak w powiecie lubińskim.

Znacznie lepiej poradzili sobie u nas licealiści – 87,3 proc. zdało maturę, podczas gdy w technikach egzamin pozytywnie zakończył się tylko dla 53,2 proc. młodych.

Najlepszą zdawalność osiągnęło w tym roku II Liceum Ogólnokształcące w Lubinie, bo stuprocentową. Tu do egzaminu przystąpiło 167 osób.

Bardzo dobrze wypadło też I Liceum Ogólnokształcące. Poprawka czeka jedynie dwie osoby. Ze 165 absolwentów dwie osoby nie zdały egzaminu pisemnego z matematyki (zdawalność w procentach 98,8). Za to pierwsze ma wyższe niż drugie średnie wyniki procentowe z egzaminów obowiązkowych z poszczególnych przedmiotów.

Fot. Szymon Kwapiński

**Zdawalność matury w powiecie lubińskim utrzymuje się na mniej więcej podobnym poziomie. W tym roku to 72 procent**

Trzecia na liście pod względem zdawalności jest szkoła sportowa. W Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Piłce Ręcznej MKS Zagłębie Lubin zdało 93,6 procent abiturientów. Do egzaminu przystąpiło 47 osób, zaś nie zdały go trzy z nich. Dwie osoby oblały matematykę, jedna język angielski.

Za szkołą sportową uplasowało się Technikum nr 1 z Zespołu Szkół nr 1, ze zdawalnością na poziomie 61,9 procent.

Dopiero po nim, na kolejnym miejscu, jest Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące z Lubina. Maturę zdało tu 60,4 proc. uczniów.

W technikum w Dolnośląskim Zespole Szkół przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie maturę zdało 53,8 proc. absolwentów szkoły. Kilkoro uczniów nie poradziło sobie z matematyką i językiem angielskim, polski zdali wszyscy.

W Technikum nr 2 w Zespole Szkół nr 2 egzamin dojrzałości zdało 48,6 proc. maturzystów. Na 138 osób, które przystąpiły do matury ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych, zdało 67.

Kolejne pod względem zdawalności jest Technikum MCKK w Lubinie, które osiągnęło w tym roku wynik 36 procent. 25 osób przystąpiło do matury, a nie zdało jej 16.

Najgorzej w tym roku wypadło Technikum TEB Edukacja w Lubinie, osiągając zdawalność na poziomie 35,7 proc. Do egzaminu przystąpiło tu 28 uczniów, a nie zdało go 18.

W artykule nie wzięliśmy pod uwagę szkół średnich dla dorosłych. Wszystkie szczegółowe wyniki można znaleźć na stronie OKE Wrocław.

MARTA CZACHÓRSKA

# Lubinianie bawili się w żywą historię

Centrum Innowacji Audiowizualnych

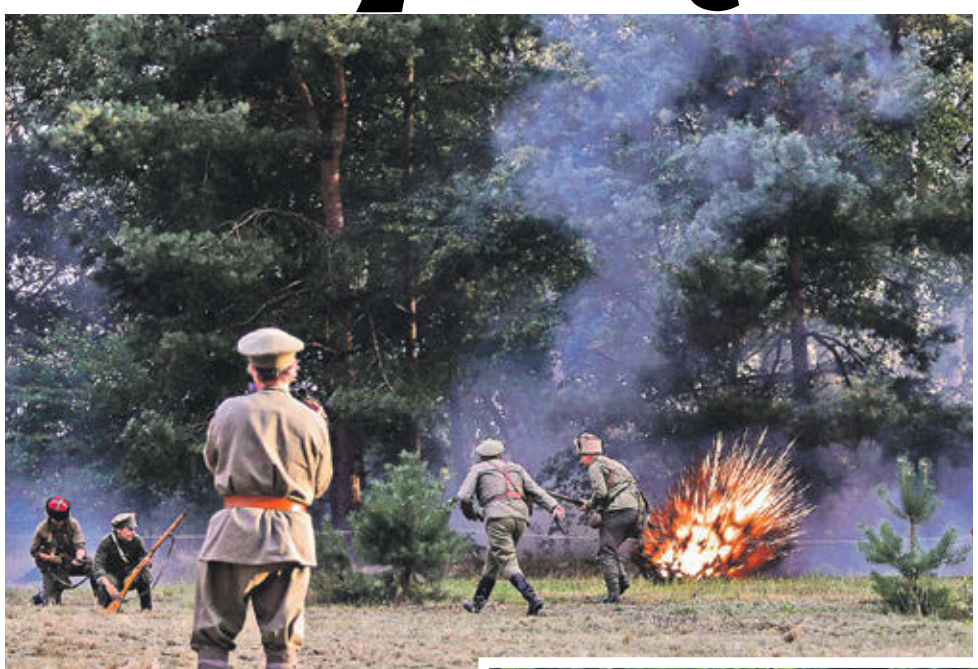

***Przez trzy dni w mieście świętowana była setna rocznica bitwy warszawskiej, w której Polacy dali odpór ogromnym siłom wojsk radzieckich. W parku Leśnym od rana lubinianie odwiedzali wojskowe obozowiska, szpital polowy i wystawy sprzętu militarnego. Takie lekcje historii podobały się wszystkim, bez względu na wiek.***

## PANCERNA POTĘGA

Jedną z największych sobotnich atrakcji były przejazdy czołgu Renault FT-17. To jedna z dwóch replik, które znajdują się w Polsce. Mamy też oryginalny egzemplarz, odnaleziony w Afganistanie – można go oglądać w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

W czerwcu 1919 r. do Polski przyjechało z Francji 120 takich pojazdów. Utworzyły 1 Pułk Czołgów pod wodzą generała Józefa Hallera i dały Polsce czwarte miejsce na świecie pod względem wielkości sił pancernych.

– Wygląda niepozornie, ale w tamtych czasach dopiero eksperymentowano z bronią przeciwpancerną – mówi Tomisław Kalembka z Fundacji Historii Polskiej Broni Pancernej. – Oryginalny pancerz miał do 22 milimetrów grubości i wystarczał do ochrony przed ogniem z broni maszynowej. Ówczesne armaty polowe nie były w stanie trafić do ruchomego celu. Taki mały pojazd, w dymie, kurzu, w nierównym terenie był niemal niewidoczny.

Czołg mógł rozwinąć prędkość maksymalnie 8 km/h, więc stanowił broń towarzyszącą piechocie. W sobotę przejechał alejkami parku w licznej asyście mieszkańców miasta, którzy chętnie pozowali do zdjęć na tle maszyny. Te niewielkie pojazdy były technologicznym przełomem w czasie I wojny światowej.

– Przy wojnie polsko-bolszewickiej już było gorzej, bo była to już wojna manewrowa, nie pozycyjna – opowiada Tomisław Kalembka. – Jej tempo było większe, więc te czołgi sprawdzały się gorzej. Często więc pakowano je na kolejowe lawety i robio-

no z nich pociągi pancerne. W czasie bitwy warszawskiej dobrze jednak zdawały egzamin przy szturmie na przykład na poumacniane punkty – dodaje.

## PSTROKATE WOJSKO

W kulturze masowej zdecydowanie częściej od okresu dwudziestolecia pojawia się II wojna światowa. Dlatego szare mundury, w których przechadzali się po parku rekonstruktorzy młodej polskiej armii, nie były łatwe do rozpoznania.

Z lekcji historii Polacy znają powstanie warszawskie, pamiętają też styczniowe i listopadowe, ale jeśli zaczyna być mowa o powstaniach śląskich czy też sejneńskim lub wielkopolskim, to dyskusja zamiera.

– Zawsze mnie to zastanawiało, że pamiętamy o powstaniach przegranych, a o tej serii zwycięstw już nie – mówi Marcin Dziób z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Bellum". – Ludzie nie potrafią zrozumieć, jak doszło do wygranej Polski w tej wojnie. Nie wiedzą, że to był ogromny, wspólny wysiłek wojska, wywiadu i cywilów. Armia była zlepkiem jednostek, które nigdy wcześniej ze sobą nie współpracowały. Co więcej, w czasie I wojny światowej ludzie z tych jednostek strzelali do siebie! A potem prowadzili takie rozmowy: „U nas, u kajzera, to były takie armaty. A u nas, u cara, mieliśmy takie. A pamiętacie, jak pod Kostiuchnówką strzelaliśmy do was? No, dobrze wtedy biliście".

Historia odbudowywania Polski jest też niestety smutnym dowodem na to, że Polacy jednoczą się łatwo i mocno, ale tylko w obliczu wspólnego wroga. Stają murem tym mocniej, im ten wróg jest silniejszy. W 1920 r. ta nasza cecha narodowa okazała się bardzo przydatna.

– Dla nas dziś jest nie do pomyślenia, bo przyjmujemy za oczywistość, że jesteśmy Polakami i mamy swoje państwo. Wtedy to było spore zaskoczenie: „ni z tego, ni z owego, była Polska na pierwszego" i co teraz z tym fantem zrobić?! Musimy się jakoś dogadać, chociaż wcześniej staliśmy naprzeciwko siebie. I w dodatku jak ci żołnierze stanęli koło siebie, to każdy wyglądał inaczej. Takie pstrokate było wtedy to nasze wojsko. A mimo wszystko ci ludzie byli w stanie się tak bardzo zjednoczyć – podkreśla Marcin Dziób.

## DLA NIKOGO NIE MIELI LITOŚCI

Także obozowisko wroga cieszyło się w weekend dużą popularnością, chociaż w 1920 r. Armia Czerwona

Fot. Marlena Bielecka, Joanna Dziubek

budziła przede wszystkim strach.

– To było okrutne wojsko, które nie brało jeńców. Nie oszczędzali nikogo – ani szeregowych, ani oficerów. Oczywiście, jak na każdej wojnie, byli w tej armii też dobrzy żołnierze, ale większość z nich to była dzicz – mówi Andrzej Śmierciak z projektu historycznego „Rosja w ogniu" i wyjaśnia, dlaczego Rosjanie stali się tak groźnym przeciwnikiem: – Armia Czerwona wyciągnęła lekcję z tego, co działo się w roku 1919, kiedy większość kadry oficerskiej została wtrącona do więzienia. W efekcie wojsko składało się z chłopów i robotników, którzy nie mieli pojęcia o taktyce i prowadzeniu wojny. Zaoferowano więc carskim oficerom możliwość odkupienia win poprzez służbę w Armii Czerwonej. To było genialne posunięcie i Polacy szybko zaczęli odczuwać tego skutki. Ofensywę wojsk radzieckich udało się przełamać dopiero pod Warszawą, gdzie doszło do walnej bitwy. Efekt był taki, że Rosjanie uciekli w popłochu – opowiada.

Wiele czerwonoarmijnych rekwizytów, które można było zobaczyć w parku Leśnym – w tym broń, kociołki, manierki, samowar – to oryginały z początków XX w. Niektóre przedmioty pochodzą jeszcze z czasów cara Mikołaja II.

– Umundurowanie to już repliki, ale szyte dokładnie według wzorów z dawnych książek rosyjskich – dodaje rekonstruktor. – Odtwarzamy nie tylko wygląd Armii Czerwonej, ale też wojsk carskich. W takim wydaniu można było nas zobaczyć w niedzielę.

## HISTORIA, KTÓRA PRZYPADA DO SERCA

Lubinianom, którzy przyszli w weekend do parku Leśnego, podobała się taka formuła lekcji historii: – Jeśli człowiek ma w sercu trochę tego patriotyzmu, to naprawdę można to autentycznie, szczerze przeżyć. To ma dużą moc – przyznaje Wiesław Żeliński, który do parku Leśnego przyszedł z żoną. – Jestem z pokolenia, które pobierało edukację w czasach komunistycznych i na ten temat nie było w szkole mowy. Nie można było zdobyć żadnej wiedzy o tych wydarzeniach. Wtedy jedynym źródłem informacji mogły być tylko rodzinne opowieści – wspomina.

## WYSZŁO CAŁKIEM NIEŹLE

Organizatorzy przyznają, że prace nad tą imprezą rozpoczęli już dwa lata temu. – Wtedy wszyscy rekonstruktorzy byli już rozchwytywani i trudno było z nimi coś ustalić. Można zatem powiedzieć, że trochę nam ta epidemia pomogła, bo stała się dla wielu wygodnym pretekstem, żeby nic nie robić. Dzięki temu rekonstruktorzy byli łatwiej dostępni, bo w tym roku mieli niewiele okazji do zaprezentowania się. Cieszę się też, że dotarł do nas czołg, bo okazał się dużą atrakcją – mówi Marek Zawadka, dyrektor Muzeum Historycznego w Lubinie. – Uznałem, że to ostatnia wielka rocznica w moim życiu, więc trzeba było po prostu ją zrobić. Ale nie sądziłem, że całość nabierze takiego rozmachu. Wszystko zagrało, nawet pogoda, i okazało się, że w tym parku jest potencjał. Że można zrobić coś w miarę skromnie, a jednak z dobrym efektem. Jednym słowem, przyzwoicie – podsumowuje.

JOANNA DZIUBEK

Centrum Innowacji Audiowizualnych

# Nowe zwierzę powiększyło wyjątkową kolekcję

**Proszę Państwa oto... krowa. Stara polska rasa krowy białogrzbietej wzbogaciła kolekcję rodzimych gatunków zwierząt gospodarskich w lubińskim zoo. W piątek Brewka – bo tak ma na imię jałówka – po raz pierwszy wyszła na wybieg i zaprezentowała się lubinianom.**

Brewka jest jeszcze bardzo młoda, bo ma rok, i jak się okazało, rozbrykana. Hasała po wybiegu, podskakując

Fot. Marlena Bielecka

Jak wcześniej zapowiadano, miał to być gatunek, jakiego jeszcze w naszym ogrodzie zoologicznym nie ma. Choć przygotowywano niespodziankę, to już od rana z daleka słychać było muczenie, więc spacerujący mogli się łatwo domyślić, jakie zwierzę pojawiło się w lubińskim zoo.

– Dlaczego krowa? Bo gdzie tutaj obejrzeć krowę w dzisiejszych czasach? Jest to coraz trudniejsze, a nasza zagroda ma na celu głównie edukowanie, zwłaszcza dzieci, bo są tutaj najczęstszymi gośćmi i najbardziej się ekscytują oglądając nasze zwierzaki. Sprowadziliśmy więc krowę, żeby każdy rodzic mógł pokazać, że mleko nie bierze się z fabryki, tylko gdzieś tam jest krowa, którą trzeba wydoić. A krowa wygląda właśnie tak – mówi, wskazując na brykającą po wybiegu Brewkę, Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie.

Brewka przyjechała do naszego miasta z prywatnej hodowli spod Torunia. Jest jeszcze bardzo młoda, bo ma rok, i jak się okazało, rozbrykana. Hasała po wybiegu, podskakując. Do tej pory żyła w oborze. W lubińskim zoo będzie miała wręcz luksusowe warunki. Otrzymała spore pastwisko, które na razie dzieli z trzema owcami. Jeśli się zaakceptują, tak już pozostanie. Pierwszego dnia zwierzaki przyglądały się sobie z zainteresowaniem.

– Jest zaciekawiona całą sytuacją, wszystko co tutaj widzi, jest dla niej nowe. Przyjechała niedawno, bo w środę w nocy, ale przebywała w szopie. W swojej hodowli, tam gdzie przyszła na świat, także stała w oborze. Będzie miała tutaj warunki luksusowe jak na krowie żywoty – dodaje Bończak.

Brewka powiększyła kolekcję polskich gatunków zwierząt gospodarskich w lubińskim zoo. To już siódmy rodzimy gatunek w Lubinie, obok kozy karpackiej, kozy sandomierskiej, owcy olkuskiej, owcy wrzosówki, zielononóżki kuropatwianej i czubatki polskiej brodatej miniaturowej.

Na razie jałówka jest niewielka, ale – jak mówią jej nowi opiekunowie – będzie jeszcze rosła i docelowo może osiągnąć wagę nawet 700 kg. Musi przywyknąć do nowego miejsca, ale przyjdzie i czas, by zastanowić się nad partnerem dla niej i potomstwem.

**Marta Czachórska**

W lubińskim zoo będzie miała wręcz luksusowe warunki. Otrzymała spore pastwisko

Fot. Marta Czachórska

# ZBIERAJĄ STARE BUTY

**Ponad tonę używanego obuwia zebrało CCC w czasie zaledwie trzech tygodni akcji „Daj swoim butom drugie życie". Proekologiczna kampania prowadzona jest w 11 salonach w Polsce, w tym także lubińskim.**

Do salonu można przynieść obuwie dowolnej marki i wykonane z różnych materiałów. Jedyny warunek jest taki, że trzeba przynieść parę, nie pojedynczą sztukę. W zamian za oddanie starych butów do recyklingu, sieć zrewanżuje się rabatem na zakup nowych.

– To akcja pilotażowa, która ma na celu zbadanie możliwości zagospodarowania zużytego obuwia, w tym m.in. jego ponownego użycia, recyklingu czy utylizacji. Kluczowym celem przyjętym w strategii Zrównoważonego Rozwoju CCC jest zamknięcie obiegu produktów. Taki jest także cel zbiórki. Nie każde obuwie, w zależności od zastosowanego materiału i stopnia zniszczenia, może nadawać się do recyklingu – wyjaśnia Daria Sulgostowska, rzecznik prasowy CCC.

Spółka stara się w tej chwili minimalizować produkcję śmieci, oszczędzając tym samym pieniądze – w tej chwili już 90 proc. odpadów wytwarzanych w ramach jej działalności poddawanych jest recyklingowi lub innym procesom odzysku.

Do tej pory najwięcej butów – prawie 300 par – oddali klienci z Olsztyna. Pilotaż prowadzony jest też we Wrocławiu, Krakowie, Gdańsku, Toruniu, Warszawie, Poznaniu, Katowicach i Rzeszowie. W naszym regionie kampania objęła salony w Galerii Cuprum Arena w Lubinie i polkowickim Parku Handlowym.

**JD**

W zamian za oddanie starych butów do recyklingu, sieć zrewanżuje się rabatem na zakup nowych

Fot. materiały prasowe

Centrum Innowacji Audiowizualnych

## Krzyżówka panoramiczna

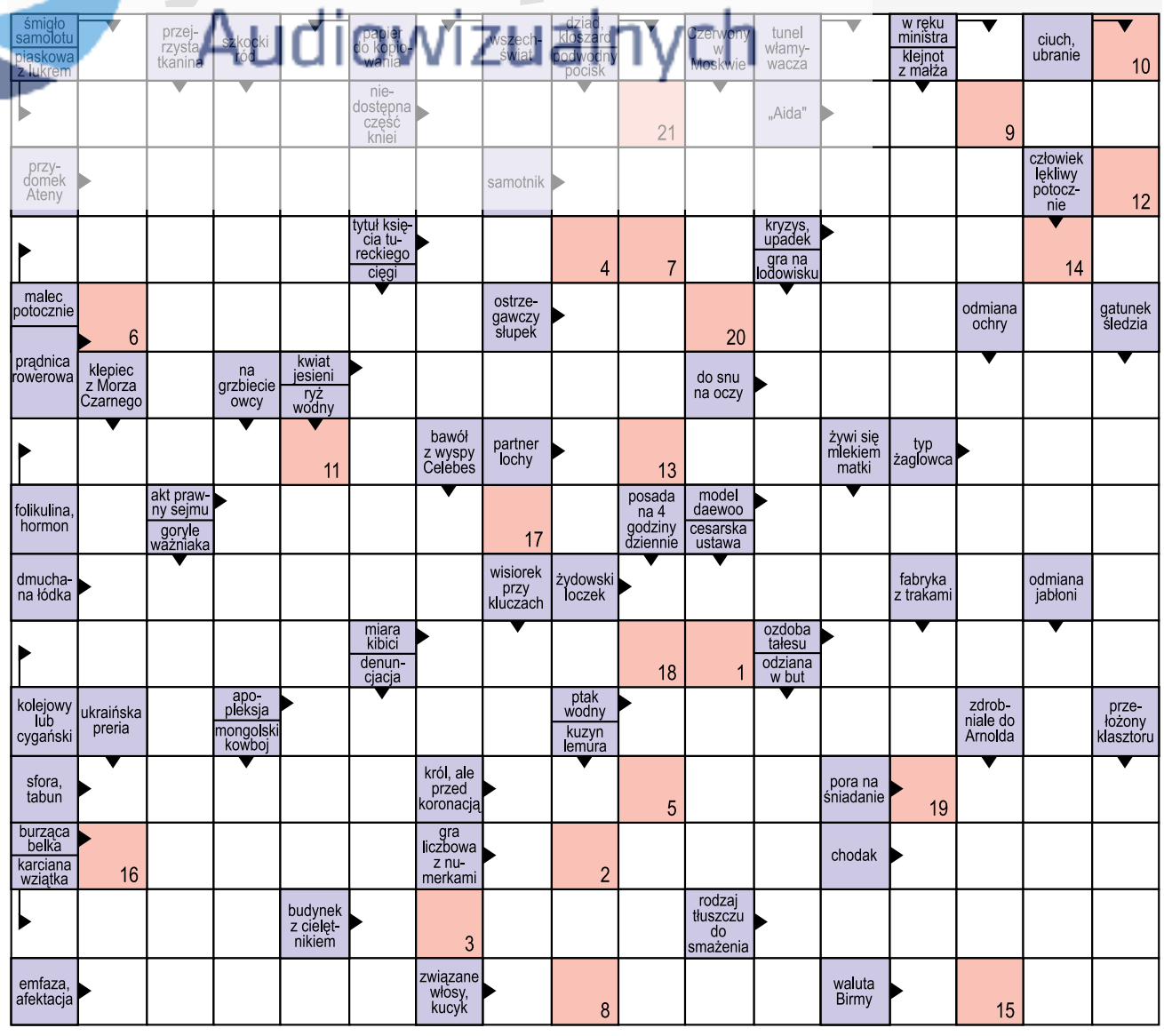


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|

Wiadomości

# Ścinawskie

## Dodatkowe dwa tygodnie na złożenie wniosku o dofinansowanie na wymianę pieców!

***» Informujemy, że termin naboru wniosków do konkursu pn. „Poprawa efektywności energetycznej poprzez wymianę wysokoemisyjnych źródeł ciepła w budynkach i lokalach mieszkalnych na terenie gmin Legnicko-Głogowskiego Obszaru Interwencji" został wydłużony do 28 sierpnia br. Inicjatywa spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców, nie wszyscy, którzy wyrazili chęć złożenia wniosku w trwającym naborze zdążyli przygotować dokumenty, dlatego podjęta został decyzja o jego wydłużeniu. Warto podkreślić, że kolejny konkurs zaplanowano również w przyszłym roku.***

Przypominamy, że gmina Ścinawa jako lider projektu, w porozumieniu z czterema innymi samorządami, tj.: Lubinem, Chocianowem, Prochowicami i Rudną, jeszcze w 2019 roku, złożyła do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego wniosek w ramach RPO WD 2014-2020; Oś priorytetowa 3: Gospodarka niskoemisyjna; Działanie 3.3: „Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym"; Poddziałanie 3.3.1 OSI: „Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym- konkurs horyzontalny OSI"; Typ 3.3e: „Modernizacja systemów grzewczych i odnawialne źródła energii - projekty dotyczące zwalczania emisji kominowej – projekt grantowy".

Dzięki udziałowi w konkursie i jego pozytywnym rozstrzygnięciu przez UMWD, pięć wymienionych wyżej samorządów uzyskało wsparcie łącznie na poziomie 16 mln złotych, z czego około 4 mln złotych przypadło gminie Ścinawa, a tak naprawdę mieszkańcom i właścicielom nieruchomości na jej terenie.

Dla korzystających z dotacji został otwarty punkt informacyjny w ścinawskim UMiG

Fot. Zygmunt Kogut

Wnioski przyjmowane są w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, punkt informacyjny dla ubiegających się o dotacje czynny jest we wtorki i czwartki w godzinach od 9 do 14 (biuro nr 27 na II piętrze, telefon: 76/ 74-00-221). Wszelkie niezbędne formularze i szczegółowe informacje dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy: http://bip.umig-scinawa.dolnyslask.pl/dokument.php?iddok=3759&idmp=87&r=r.

**Zygmunt Kogut**

Fot. Pixabay

**Przypominamy, że zbliża się ustawowy termin, tj. od 1 do 31 sierpnia danego roku, składania do burmistrza Ścinawy wniosków o zwrot podatku akcyzowego, zawartego w cenie oleju napędowego, wykorzystywanego do produkcji rolnej przez producentów rolnych posiadających grunty na terenie naszej gminy.**

Do wniosku należy dołączyć:

1. faktury VAT lub ich kopie (oryginał do wglądu), potwierdzające zakup oleju napędowego w okresie od 1 lutego 2020 r. do 31 lipca 2020 r.,

2. formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc w rolnictwie lub rybołówstwie inną niż pomoc de minimis w rolnictwie lub rybołówstwie,

3. w przypadku ubiegania się o zwrot w związku z posiadaniem dużych jednostek przeliczeniowych bydła – dokument wydany przez kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawierający informacje o liczbie dużych jednostek przeliczeniowych bydła będącego w posiadaniu producenta rolnego.

Limit ustala się jako sumę:

1. kwoty stanowiącej iloczyn stawki zwrotu podatku na 1 litr oleju napędowego, liczby 100 oraz powierzchni użytków rolnych będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego określonej w ewidencji gruntów i budynków, według stanu na dzień 1 lutego danego roku,

2. kwoty stanowiącej iloczyn stawki zwrotu podatku na 1 litr oleju napędowego, liczby 30 oraz średniej rocznej liczby dużych jednostek przeliczeniowych bydła będącego w posiadaniu producenta rolnego w roku poprzedzającym rok, w którym został złożony wniosek o zwrot podatku.

Wypłata zwrotu podatku akcyzowego nastąpi w terminie od 1 do 31 października br.

Wzory dokumentów do pobrania: http://nowa.scinawa.pl/index.php/2020/07/24/zwrot-podatku-akcyzowego-3/

**ZK**

## Aktywni pracują dla lokalnej społeczności

**W sobotę, 8 sierpnia, Stowarzyszenie „Aktywny Dziewin" zrealizowało I etap projektu pn. „Aktywnie po Krainie Łęgów Odrzańskich", w ramach programu Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, organizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Lokalną Grupę Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich".**

Inicjatywa polegała na zorganizowaniu wycieczki rowerowej z Dziewina do Przystani Chrobrego w Jurczu, gdzie uczestnicy przesiedli się na kajaki, którymi popłynęli Odrą do portu w Ścinawie. Trasa prowadziła malowniczą Krainą Łęgów Odrzańskich, a uczestnikami wyprawy byli mieszkańcy: Dziewina, Ścinawy, Prochowic, Legnicy, Krzyżowej i Kwiatkowic.

Działanie to było kolejnym krokiem w tworzeniu pętli turystycznych pod hasłem: „Rower&Kajak na Szlaku Odry"

Port w Ścinawie powitał wszystkich kajakarzy piękną pogodą i poczęstunkiem, zorganizowanym przez panie ze Stowarzyszenia „Aktywny Dziewin". Działanie to było kolejnym krokiem w tworzeniu pętli turystycznych pod hasłem: „Rower&Kajak na Szlaku Odry".

– Taki połączony rodzaj turystyki cieszy się dużą popularnością. Nasze działania zmierzają w kierunku rozwoju turystyki rowerowej i kajakowej, zwłaszcza, że niebawem na Odrze w Dziewinie ma powstać przystań dla sprzętu pływającego – mówił prezes stowarzyszenia Mariusz Mostowski.

**AK**

Fot. Aktywny Dziewin

# PLENER SZTUK WSZELAKICH I RĘKODZIEŁA

Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

W PROGRAMIE:

- GODZ. 12:00 „BUKIET TALENTÓW" TEATR KULTURESKA SPEKTAKL DLA DZIECI
- GODZ.18:00 KONCERT RAZ 2 - TRIBUTE TO MAANAM
- STANOWISKA RZEMIOSŁ DAWNYCH (MŁYNOPIEKARNIA, WARSZTAT LEPIENIA W GLINIE)
- WYSTAWCY - RĘKODZIELNICY
- ŚREDNIOWIECZNA KARUZELA
- BIBLIOTEKA POD CHMURKĄ
- STREFA GIER PLANSZOWYCH

30 SIERPNIA 2020

PARK PIŁSUDSKIEGO W LUBINIE (ZA CK „MUZA") - WSTĘP WOLNY

Centrum Innowacji Audiowizualnych

KIEDY WYWÓZ

MPWiK

ODPADY LUBIN

AKTUALNY HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH W TWOIM TELEFONIE!
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE.

1 Uruchomienie aplikacji
2 Dodanie lokalizacji
3 Wybór miasta
4 Wybór ulicy
5 Wybór zabudowy
6 Harmonogram wywozu

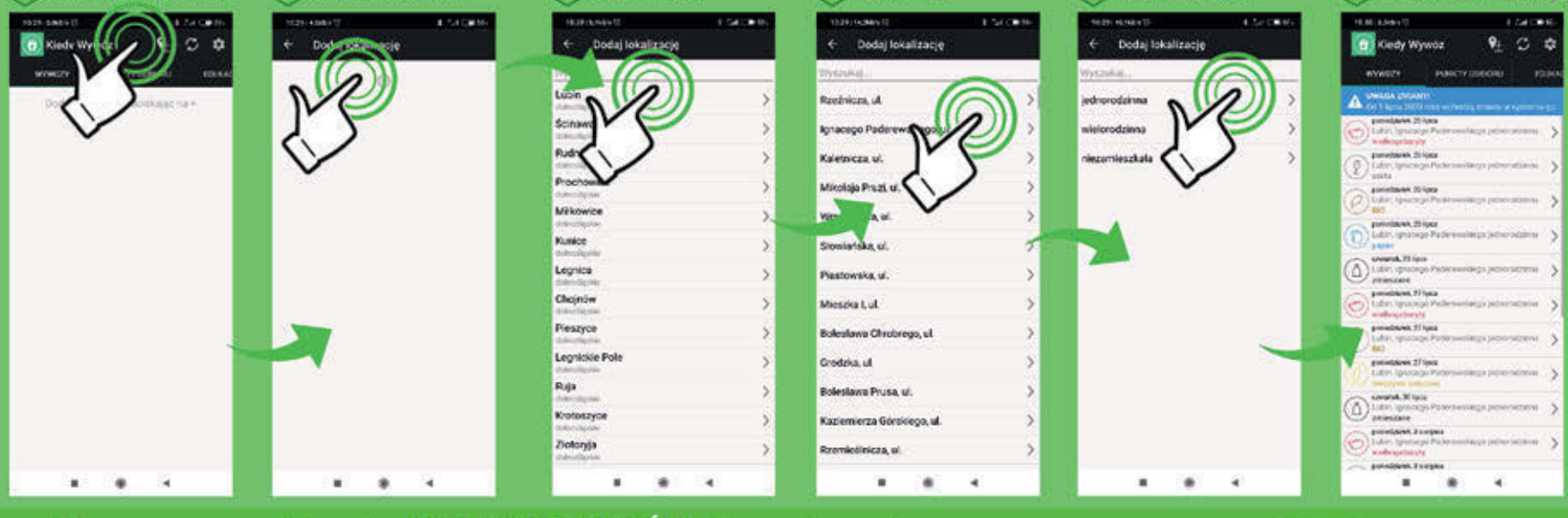

Darmowa aplikacja KIEDY WYWÓZ do pobrania:

Available on the App Store
ANDROID APP ON Google play

Dowiedz się więcej:
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

# ODPOWIEDZIALNA sprzedaż napojów ALKOHOLOWYCH

***» Alkohol, jako substancja zmieniająca świadomość, jest dozwolony wyłącznie dla osób pełnoletnich. W przypadku dzieci i młodzieży do 18. roku życia, każde użycie alkoholu jest nadużyciem.***

Młodzi ludzie mają znacznie niższą tolerancję na alkohol i zdecydowanie szybciej się od niego uzależniają. U dojrzałego człowieka, nadużywającego alkoholu, choroba alkoholowa rozwija się kilka lat, natomiast u dzieci mających systematyczny kontakt z alkoholem, uzależnienie może wystąpić już po kilku miesiącach, a nawet tygodniach.

Bez względu na rodzaj trunku, alkohol jest zawsze substancją psychoaktywną. Posiada zdolność szybkiego przenikania do mózgu i wywołuje zmiany, których rodzaj i nasilenie są związane z poziomem jego stężenia we krwi. Choć jest legalny i powszechnie spożywany, należy pamiętać, że jest trucizną z punktu widzenia toksykologii i powinien być traktowany z należytą ostrożnością.

Alkohol utrudnia koncentrację, zdolność uczenia się, pogarsza pamięć, koordynację, czujność i samokontrolę. Po jego spożyciu, człowiek często robi rzeczy, których normalnie by nie zrobił, zakłóceniu ulega bowiem ocena rzeczywistości. Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), alkohol jest przyczyną około 60 różnego typu schorzeń, w tym niektórych nowotworów. Znajduje się na trzecim miejscu wśród czynników ryzyka dla zdrowia.

W trakcie dojrzewania, intensywnie kształtuje się osobowość, poznawanie samego siebie i otaczającej rzeczywistości. Alkohol może sfałszować odbierane informacje, zniekształcić obraz siebie i postrzegania świata. Szacuje się, że spożywanie alkoholu w młodym wieku zwiększa ryzyko uzależnienia w przyszłości. Narażenie się na jego działanie w młodości, może skutkować ograniczeniem zdolności uczenia się i zapamiętywania, zaburzać funkcje poznawcze, zwiększać prawdopodobieństwo choroby psychicznej. Picie alkoholu przez nastolatków może także powodować spowolnienie wzrostu oraz zaburzenia hormonalne. Kolejnym negatywnym skutkiem jest niewłaściwy rozwój kontroli emocjonalnej, podejmowanie zachowań ryzykownych, groźnych dla życia i zdrowia. Młody człowiek nie uczy się dojrzałych i skutecznych sposobów radzenia sobie ze stresem, czy rozwiązywania problemów lecz nastawia się na natychmiastową gratyfikację i doraźne przyjemności.

Jak wynika z badań Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii ESPAD, przeprowadzonych w 2015 r. wśród uczniów w wieku 15-16 lat, a także 17 lat, napoje alkoholowe są najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną wśród młodzieży szkolnej. Próby picia ma za sobą 83,8% uczniów 15-16-letnich i 95,8% uczniów 17-letnich. W czasie ostatnich 12 miesięcy przed badaniem, jakiekolwiek napoje alkoholowe piło 71,7% młodszych uczniów i 92,7% uczniów starszych. W ocenach respondentów, poziom dostępności napojów alkoholowych jest wysoki. (Sierosławski J., Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2015 r., Warszawa 2015).

Jest wiele przyczyn sprzyjających spożywaniu napojów alkoholowych przez młodzież. Po pierwsze sam proces dojrzewania, jest okresem eksperymentowania, testowania i poszukiwania nowych doświadczeń. Alkohol kojarzy się wówczas z dorosłością, niezależnością, daje złudne poczucie lepszego samopoczucia, odprężenia, wprowadza atmosferę zabawy. Po drugie alkohol jest bardzo popularny wśród osób dorosłych, wpisany w naszą świadomość i kulturę. Nastolatki obserwują, jak umiarkowane picie alkoholu jest atrakcyjne dla wielu dorosłych. Doznają pokusy zasmakowania „tej przyjemności". Błędnie uważają, że alkohol pomoże im w przeżywaniu radości, pozwoli zapomnieć o kłopotach i smutkach, uprzyjemni spotkania z innymi ludźmi, jest nieodłącznym elementem uroczystości, celebrowania sukcesów. Często młodzi ludzie spożywają napoje alkoholowe, aby dopasować się do otoczenia, zaspokoić ciekawość, wyrazić potrzebę buntu, a także z nudów. Co bardzo istotne, czynnikiem wpływającym na spożywanie alkoholu przez młodych ludzi jest jego łatwa dostępność i niska cena.

W Polsce istnieje prawny zakaz sprzedaży alkoholu osobom poniżej 18. roku życia. **Nawet jednorazowa sprzedaż alkoholu osobie nieletniej jest przestępstwem.**

**To od nas dorosłych w dużej mierze zależy czy dzieci i młodzież będą miały dostęp do napojów alkoholowych.** Dlatego nigdy nie częstujmy osoby nieletniej alkoholem, nie ułatwiajmy zakupu i nie nakłaniajmy do jego spożywania, „próbowania". Jeśli jesteśmy świadkami nielegalnej sprzedaży – REAGUJMY np. zwróceniem uwagi sprzedawcy, że łamie prawo. Ponadto nie nadużywajmy alkoholu w obecności dziecka, nie pokazujmy, że zabawa i każda uroczystość musi być związana z piciem alkoholu.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie od wielu lat prowadzi działania informacyjne i akcje profilaktyczne, które mają zwiększyć świadomość dorosłych – w tym głównie sprzedawców napojów alkoholowych dot. zakazu sprzedaży i podawania alkoholu nieletnim. W bieżącym roku, tut. Ośrodek przy współpracy z Centrum Działań Profilaktycznych, zorganizował terenowe szkolenie sprzedawców napojów alkoholowych z audytem „Tajemniczego klienta". Przedsięwzięcie składa się z trzech etapów: pierwszy to próba dokonania zakupu napoju alkoholowego przez osobę wyglądającą na nieletnią (która w rzeczywistości ma skończone 18 lat), tzw. „tajemniczy klient", drugi to szkolenie sprzedawcy/sprzedawców na miejscu w sklepie, prowadzone przez trenera, który bezpośrednio po próbie zakupu alkoholu, przekazuje informację zwrotną, przypomina sprzedawcom obowiązujące prawodawstwo, uświadamia o konieczności sprawdzania dokumentów tożsamości młodym kupującym. Etap trzeci to weryfikacja skuteczności szkolenia i ponowna próba zakupu napoju alkoholowego przez młodą osobę.

Raport z pierwszego etapu przedsięwzięcia wykazał, że na 50 sklepów wybranych do realizacji ww. działania, kontrowersyjnej sprzedaży napoju alkoholowego dokonano w 31 punktach. Jedynie 19 sprzedawców poprosiło o okazanie dowodu osobistego, a przy jego braku – odmawiało sprzedania alkoholu.

Wynik pokazuje, trwającą nadal niską świadomość osób dorosłych, dotyczącą szkodliwego wpływu alkoholu na dzieci i młodzież. **Nie bądźmy obojętni! Pamiętajmy, że to my dorośli w znacznym stopniu odpowiadamy za postawy, przekonania i postępowanie dzieci i młodzieży.**

Opracowanie merytoryczne:
Izabela Nowak
MOPS Lubin

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MOPS LUBIN

**Trwa nabór do grupy psychoedukacyjnej dla osób doświadczających przemocy w rodzinie**

**Jeśli doznajesz przemocy w rodzinie powinnaś/powinieneś mieć wiedzę na ten temat, wtedy będziesz mogła/mógł zmienić swoją sytuację.**

Przyjdź na grupę dla osób doświadczających przemocy w rodzinie.

**Spotkania odbywać się będą w każdy poniedziałek, w godzinach popołudniowych, od 14 września br., po zebraniu się odpowiedniej liczby uczestników.**

**Głównym założeniem i celem grupy jest powstrzymanie przemocy w rodzinie, poprzez:**

- ☑ zdobycie wiedzy o tym, czym jest przemoc domowa,
- ☑ uzyskanie informacji, co zrobić w sytuacji bezpośredniego zagrożenia ze strony sprawcy przemocy, jak chronić siebie i dzieci,
- ☑ rozpoznanie mechanizmów blokujących zatrzymanie przemocy w rodzinie,
- ☑ zmianę stereotypowego myślenia na temat przemocy,
- ☑ poznanie własnych praw i uczenie się egzekwowania ich,
- ☑ wyjście z roli ofiary,
- ☑ pracę nad budowaniem poczucia własnej wartości,
- ☑ uczenie się nowych konstruktywnych zachowań.

Spotkania podzielone są na dwie części. Pierwsza poświęcona jest bieżącym problemom uczestników. Osoby chętne opowiadają o swojej aktualnej sytuacji. Dzięki temu, poza wsparciem emocjonalnym, mogą otrzymać konkretne pomysły na poradzenie sobie z problemami, uzyskać użyteczne informacje od osób, które często przeszły już pewne etapy radzenia sobie w sytuacji przemocy w rodzinie. Druga część ma charakter edukacyjny i pozwala na odkrycie i przyswojenie wielu nowych informacji i umiejętności, takich jak np. radzenie sobie z poczuciem winy, wstydem, lękiem, itp.

**Udział w spotkaniach grupy jest bezpłatny.**

**Ze względu na stan epidemii, przeciwdziałając rozprzestrzenianiu się COVID – 19, na zajęcia grupowe obowiązują zapisy.**

**Zapisy oraz szczegółowe informacje o grupie można uzyskać w Sekcji Profilaktyki Uzależnień przy Al. Niepodległości 31 – osobiście i telefonicznie pod numerami: tel. 76 847 63 55, 723 207 707**

lub

**w siedzibie głównej MOPS, ul. Kilińskiego 25a, pok. 217, tel. 76 746 34 18**

www.medicusuroda.com

MEDICUS URODA

Sprawdź jak działa najskuteczniejszy laser depilacyjny od 39 zł

Czy wiesz, że... okolice, które bezpośrednio nie wystawiamy na słońce możemy depilować laserowo cały rok?

Zabieg depilacji laserowej wykonujemy co 6-8 tyg, a seria powinna wynosić 6-8 wizyt. Każda wizyta zajmuje zaledwie pare minut i kilkanaście strzałów laserem. Dodatkowo mała głowica Light Sheer posiada chłodząca końcówkę Chill Tip! Parę minut sprawi, że latem będziesz czuć się komfortowo, zapominając o maszynkach i wrastających włoskach.

LIGHTSHEER DESIRE

Medicus Uroda Clinica ul. Leśna 8, Lubin tel.76 728 26 85 / Medicus Uroda Parkowa ul. Parkowa 8H tel. 76 754 06 87

Centrum Innowacji Audiowizualnych

SHARK SWIMMING TEAM LUBIN

SZKOŁA PŁYWANIA

Trenujemy Mistrzów! 607 574 991 SzkolaPlywaniaShark

# Pierwsze sparingi

**» Do zmagań plusligowych coraz bliżej. Ekipa z Lubina wybrała się do Sosnowca, by tam w miejscowej hali MOSiR rozegrać dwa spotkania towarzyskie z MKS-em Będzin. Trenerzy umówili się wcześniej na rozegranie pięciu partii. Pierwsze starcie ułożyło się po myśli gospodarzy, natomiast w drugim meczu triumfowała ekipa Marcelo Fronckowiaka.**

Fot. Mariusz Babicz

Jeden mecz wygrali gospodarze, natomiast drugiego dnia tryumfowali Miedziowi

Miedziowi przygotowania do sezonu rozpoczęli ponad miesiąc temu. Spotkaniami towarzyskimi z MKS-em Będzin rozpoczęli okres sparingowy. Każdy zawodnik z ekipy Cuprum miał okazję zaprezentować się na boisku i sprawdzić swoje umiejętności. Statystyk zespołu z Lubina podkreśla, że wygrana w takich meczach nie jest priorytetem.

**Cuprum Lubin – MKS Będzin 2:3 (25:19, 25:23, 18:25, 21:25, 8:15)**

– Należy pamiętać, że to były pierwsze mecze kontrolne, w których nie można skupiać się na zwycięstwie. Ich celem jest tylko sprawdzenie, co na ten moment dobrze działa, a nad czym jeszcze należy pracować. Trener dodatkowo testował różne ustawienia i warianty gry – mówił Maciej Barczyński, statystyk Cuprum.

Piątkowe spotkanie lepiej rozpoczęli miedziowi. Zwyciężyli w pierwszym i drugim secie, ani na chwilę nie oddając prowadzenia. W kolejnych dwóch natomiast role się odwróciły i ton grze zaczął nadawać Będzin, choć w początkowej fazie dwupunktową przewagę miało Cuprum. Tie-break powędrował na konto drużyny Jakuba Bednaruka, która zdominowała odsłonę. Najskuteczniejszym zawodnikiem w dolnośląskiej drużynie był Wojciech Ferens – zdobywca 13 punktów. Atak rozkładał się jednak dość równomiernie. Po 11 oczek dołożyli Szymon Jakubiszak i Ronald Jimenez. Dodatkowo Jakubiszaka należy pochwalić za zagrywkę, która niestety była najsilniejszym elementem po obu stronach siatki. Gdańszczanin zaserwował 3 asy.

W sobotę jednym z bardziej wyróżniających się elementów gry był blok. Miedziowi zatrzymali na siatce rywali 19 razy, z czego aż 6-krotnie zrobił to Przemysław Smoliński. Rywale postawili natomiast 6 punktowych bloków. Niekwestionowanym liderem miedziowych na boisku znów był Ferens, który tym razem zdobył aż 31 punktów (w tym 3 punkty blokiem). Drugi z kolei – Adam Lorenc – dołożył do konta swojej drużyny 16 oczek (w tym również 3 pkt. blokiem).

**Cuprum Lubin – MKS Będzin 3:2 (26:28, 25:18, 23:25, 25:22, 16:14)**

Ekipy zdobywały sety na zmianę i nie zabrakło emocji, bo dwie partie zakończyły się grą na przewagi. Atak i przyjęcie w obu ekipach utrzymywały się na porównywalnym poziomie (50-60% skuteczności) z niewielką przewagą po stronie lubinian. Miedziowi jednak częściej się mylili.

– Popełniliśmy dużo własnych błędów w kluczowych momentach meczu – zauważył Barczyński. – Musimy mocno popracować nad koncentracją oraz wiarą we własne możliwości, a na pewno wyniki będą bardziej zadowalające. Myślę, że z każdym meczem będziemy prezentować się lepiej. Potencjał w zespole jest duży, musimy się tylko zgrać na boisku – podsumował sparingi z MKS-em Będzin statystyk miedziowych.

MARIUSZ BABICZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Jelena Kordić, Aneta Piekarz i Kaja Załęczna ponownie w Szkole Podstawowej nr 14

Fot. Mariusz Babicz

# Akcja Lato z mistrzyniami

**■ Kaja Załęczna, Aneta Piekarz i Jelena Kordić ponownie w Szkole Podstawowej nr 14, ale tym razem nie w walce o ligowe punkty dla Zagłębia Lubin, a w ramach Akcji Lato. Mistrzynie Polski z sezonu 2010/2011 przekazywały wiedzę na temat szczypiorniaka dzieciom z naszego powiatu.**

Akademia Sportfuture wraz z Regionalnym Centrum Sportowych podczas Akcji Lato zarażała szczypiorniakiem dzieci i młodzież. W sportowej zabawie udział wzięło około 40 osób, w tym podopieczni Bogusława Fortuńskiego, który obecnie prowadzi sportowe półkolonie.

– Rzuty na bramkę po torach przeszkód, zabawy, berki, a także gry, które zmierzają do doskonalenia umiejętności gry w piłkę ręczną. Nasza Akademia została utworzona z myślą, aby jak najmłodsze dzieci ściągnąć do tego sportu i zachęcić do jego uprawiania i dalej przekazać do klubów Zagłębia Lubin oraz Dziewiątki Legnica. Ten sport to dużo emocji i ruchu. Warto go uprawiać – podkreśla Kaja Załęczna, twórczyni Akademii Sportfuture.

Obiekt przy ul. Norwida jest szczególny dla Kai Załęcznej, Anety Piekarz i Jeleny Kordić, które miały okazję wrócić tutaj w ramach Akcji Lato.

– Hala jest naszą ulubioną, choć grałyśmy też w nowej. Najważniejsze medale i osiągnięcia były zdobywane tutaj – wspomina były kapitan miedziowej ekipy.

MARIUSZ BABICZ

reklama

tvregionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA
REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE
OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna
CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43
NETIA kanał 274
VECTRA kanał 830
upc razem z TV Bolesławiec kanał 133 dekoder Horizon kanał 365 dekoder Mediabox

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5 | tel. 730 540 730 | www.rtbs-lubin.pl

Centrum Innowacji Audiowizualnych

SEGREGUJMY!

# SZKŁO

**TU WRZUCAMY:**

- butelki po napojach;
- słoiki (bez nakrętek, zacisków, gumowych uszczelek);
- inne szkło opakowaniowe po żywności i kosmetykach.

**TU NIE WRZUCAMY:**

- opakowań po lekarstwach;
- szkła laboratoryjnego;
- termometrów, strzykawek;
- szkła okularowego, szkła zbrojonego;
- szyb samochodowych;
- szkła żaroodpornego;
- żarówek, świetlówek;
- lamp neonowych, fluorescencyjnych i rtęciowych;
- reflektorów;
- ekranów i lamp telewizyjnych;
- luster;
- ceramiki, porcelany, zniczy, kapsli i nakrętek;
- szkła gospodarczego (misek szklanych, talerzy, doniczek, itp.).

MPWiK ODPADY LUBIN

Podczas turnieju w Mielcu miedziowi rozegrali trzy mecze kontrolne

Fot. Mariusz Babicz

# Wygrana na zakończenie turnieju

**Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin na siódmym miejscu zakończyli zmagania na Memoriale Antoniego Weryńskiego. Podczas turnieju w Mielcu Miedziowi rozegrali trzy mecze kontrolne.**

Po starciu z Azotami Puławy i minimalnej przegranej podopieczni Jarosława Hipnera i Igora Czebrowa zmierzyli się z Orlen Wisłą Płock. Na tle wicemistrzów Polski zawodnicy Zagłębia pokazali się z dość dobrej strony, zwyciężyła jednak utytułowana drużyna z Płocka 28:21.

W ostatnim meczu turnieju lubinianie zmierzyli się z pierwszoligowym Czuwajem Przemyśl. Miedziowi nie dali większych szans rywalom, wygrywając 40:23. Zagłębie zagrało znakomicie w obronie, tracąc w pierwszej części spotkania zaledwie siedem bramek.

LL

**MKS Zagłębie Lubin – Orlen Wisła Płock 21:28 (7:15)**

Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Bogacz 1, Chychykalo 2, Bysiak, Drobiecki 4, Duszyński, Hajnos 1, Kupiec 4, Marciniak 3, Netz 2, Pawlaczyk, Pietruszko 1, Bysiak, Sroczyk, Stankiewicz 1, Tokaj 1, Adamski 1.

**MKS Zagłębie Lubin – Orlen Upstream Czuwaj Przemyśl 40:23 (22:7)**

Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Bogacz 2, Chychykalo 7, Drobiecki 2, Duszyński, Hajnos 6, Kupiec 2, Marciniak 5, Netz 2, Pawlaczyk 4, Pietruszko 2, Bysiak, Sroczyk 4, Stankiewicz 1, Tokaj 1, Adamski, Bysiak 1.

# Odebrały medale

*Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin odebrały srebrne medale, wywalczone w sezonie 2019/2020 PGNiG Superligi Kobiet. Prezes zarządu PGNiG Superligi Marek Janicki przekazał medale na ręce prezesa MKS Zagłębia Lubin Witolda Kuleszy. Klub następnie wręczył je miedziowym zawodniczkom.*

Wręczenie srebrnych medali za sezon 2019/2020 PGNiG Superligi Kobiet odbyło się w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie. Dzień później zawodniczki Zagłębia Lubin wzięły udział w sesji zdjęciowej z otrzymanymi krążkami.

Przedstawiciele Zagłębia otrzymali również Gladiatory za ubiegły sezon. Wyróżnione za ubiegły sezon zostały: Monika Maliczkiewicz i Patricia Matieli. Z męskiej drużyny statuetkę otrzymał bramkarz Marcin Schodowski.

ŁUKASZ LEMANIK

Wręczenie medali odbyło się w Hali RCS w Lubinie

Fot. Studio Marcos Fotografie

Fot. Paweł Andrachiewicz

# Podwójny tryumf

**Najpierw, w lidze okręgowej pierwszy zespół ZZPD Górnika Lubin podejmował Chojnowiankę Chojnów, a następnie w klasie B, druga drużyna zmierzyła się z LZS Mewą Goliszów. W obu spotkaniach tryumf święcili lubinianie.**

Piłkarze ZZPD Górnika Lubin mają naprawdę udany początek sezonu. Dobra gra w rozgrywkach ligi okręgowej i B klasie, a także korzystny rezultat w Pucharze Polski napawają optymizmem. Na własnym boisku Górnicy w ramach drugiej serii spotkań ligi okręgowej zmierzyli się z Chojnowianką Chojnów. Gospodarze wygrali mecz 6:0, a bramki zdobyli Patryk Mirkowski (2), Jakhb Stefański, Kamil Gołębiowski, Wojciech Błąd i Mateusz Leśniewski. W klasie B grupy Legnica II, lubinianie zespołem Górnik II pokonali Mewę Goliszów 6:2. Do siatki rywali strzelali: Kamil Wujtowicz (2), Piotr Ignatowicz (2), Przemek Czerniak i Bartek Cichy.

MISZ

## PO PIERWSZYM SPOTKANIU

Wysoką porażką zakończył się pierwszy pojedynek Ziemi Lubińskiej Czerniec, w ramach II ligi kobiet grupy zachodniej. Podopieczne Janusza Przybyło i Waldemara Brockiego musiały uznać wyższość ekipy z Włocławka.

Lubinianki przegrały wyjazdowe spotkanie 14:1. Jedyną bramkę dla LUKS-u z rzutu karnego zdobyła Agata Gaweł. 22 sierpnia o godzinie 16 wystąpią w roli gospodarza. Na boisku ZZPD Górnika Lubin przy al. Komisji Edukacji Narodowej podejmą zespół AP Kotwica Kołobrzeg, który w pierwszej serii spotkań pokonał 3:2 Ostravię 1909 Ostrów Wielkopolski.

**II liga kobiet, grupa: zachodnia, kolejka 1**

UKS SMS III Łódź – Skra Częstochowa 2:2
WAP Włocławek – Ziemia Lubińska Czerniec 14:1
Bielawianka Bielawa – Unifreeze Górzno 3:4
AP Kotwica Kołobrzeg – Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski 3:2
Medyk II Konin – Śląsk II Wrocław, przełożony na 16.09.
GSS Grodzisk Wielkopolski – wolny termin

MISZ

# W KOBIERZYCACH NA REMIS

**Trzeci mecz sparingowy rozegrały szczypiornistki Zagłębia. Tym razem lubinianki zremisowały na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzyce 24:24, przegrywając do przerwy 8:12.**

Lubinianki zremisowały na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzyce 24:24

Fot. Mariusz Babicz

To były dwie różne połowy. W pierwszej przewagę miały gospodynie, które szybko odskoczyły na kilka bramek. Już na początku meczu było 7:3, a cztery trafienia przewagi KPR utrzymał do przerwy.

Jeszcze na początku drugiej połowy wynik wynosił 18:12, ale od tego momentu lubinianki zaczęły odrabiać straty i zrobiły to w błyskawicznym tempie, bo w zaledwie siedem minut. Zacięta końcówka nie przyniosła rozstrzygnięcia i mecz zakończył się remisem po 24.

ŁUKASZ LEMANIK

**KPR Gminy Kobierzyce – Zagłębie Lubin 24:24 (12:8)**

**KPR:** Kowalczyk, Zima – Ilnicka, Tomczyk 2, Buklarewicz 4, Janas 2, Kuriata, Wiertelak, Ważna, Kozioł, Ivanović 2, Koprowska 5, Kucharska, Despodovska 8, Wicik 1, Michalak.

**Zagłębie:** Wąż, Maliczkiewicz, Drzemienicka – Stanisławczyk, Grzyb 4, Mączka 2, Hartman 3, Kochaniak, Świerżewska 1, Górna 5, Galińska 1, Zawistowska 1, Noga, Belmas 3, Drabik 1, Milojević 3.

Gospodarze musielu uznać wyższość rywali, którzy zgarnęli 3 punkty

Fot. Paweł Andrachiewicz

# Goczałkowice Zdrój lepsze

**W ramach czwartej serii spotkań III ligi piłki nożnej grupy III, ekipa Adama Buczka i Jarosława Krzyżanowskiego zmierzyła się z LKS Goczałkowice Zdrój. Niestety dla miedziowych przegrali oni na własnym terenie 1:2.**

Spotkanie zaczęło się dla gospodarzy bardzo udanie. Przybyły z Wielkiej Brytanii Bartosz Zynek otworzył wynik meczu w 9. minucie. Na obiekcie Akademii Piłki Nożnej Zagłębia Lubin w 11. minucie do remisu doprowadził urodzony w Katowicach Filip Matuszczyk. Obie ekipy do szatni schodziły z wynikiem 1:1.

W drugiej połowie obie ekipy walczył o komplet punktów w tym meczu. Ta sztuka lepiej udała się ekipie Piotra Ćwielonga. W 59. minucie spotkania na 1:2 bramkę zdobył dziewiętnastoletni Bartosz Marchewka. Gospodarze musieli uznać wyższość rywali, którzy zgarnęli 3 punkty.

MISZ

**KGHM Zagłębie II Lubin – LKS Goczałkowice Zdrój 1:2 (1:1)**

**Bramki:** 1:0 Bartosz Zynek 9', 1:1 Filip Matuszczyk 11', 1:2 Bartosz Marchewka 59'

**KGHM Zagłębie II Lubin:** Dominik Kalinowski, Adam Borkowski, Jakub Rogalski, Kacper Lepczyński, Joseph Rio Romanski, Mateusz Kizyma, Kacper Zając (82' Sebastian Mach), Bartosz Zynek, Bartłomiej Kłudka (75' Jakub Siga), Adrian Bukowski, Błażej Czuban (46' Dawid Hanc).

**LKS Goczałkowice Zdrój:** Patryk Szczuka, Wojciech Dragon, Michał Szymała, Dominik Zięba, Kamil Łączek, Filip Matuszczyk, Łukasz Hanzel, Marek Jonda (79' Jacek Rączka), Damian Furczyk (79' Adam Grygier), Piotr Ćwielong, Bartosz Marchewka (59' Marcin Kozina).

# Wygrana ze Świtem w Pucharze Polski

*Wystartował sezon 2020/2021, a w pierwszym meczu o stawkę KGHM Zagłębie Lubin zagrało na wyjeździe ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki w ramach Pucharu Polski. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem miedziowych 3:1, a bramki dla lubinian zdobywali: Jakub Żubrowski, Evgienij Bashkirov oraz Damjan Bohar.*

Fot. Paweł Andrachiewicz

Zagłębie Lubin pojechało na boisko rywali jako murowany faworyt i wypełniło swoje zadanie, awansując do kolejnej rundy Pucharu. W barwach miedziowych zadebiutowali Jakub Żubrowski oraz Mateusz Bartolewski. Ten pierwszy już w szóstej minucie spotkania okazał się najprzytomniejszy i wpakował piłkę do siatki rywala, dając prowadzenie. Pierwsza połowa stała pod znakiem wielkiej przewagi lubinian, jednak nie przekładało się to na zdobywanie bramek.

W drugiej połowie obraz gry się nie zmieniał, jednak to gospodarze jako pierwsi strzelili bramkę, wyrównując wynik spotkania. Chwilę później miedziowi ponownie wyszli na prowadzenie po strzale Bashkirova, a rywali w końcówce spotkania dobił Damjan Bohar.

Już wkrótce Zagłębie Lubin pozna rywala w kolejnej rundzie Pucharu Polski, a zmagania ligowe rozpocznie 21 sierpnia o godzinie 18, na własnym stadionie podejmując Lecha Poznań.

PIOTR FORTUNA

## Miedziowi wykonali swoje zadanie

**Świt Nowy Dwór Mazowiecki – KGHM Zagłębie Lubin 1:3 (0:1)**

**Bramki:** 0:1 Jakub Żubrowski 6', 1:1 Michał Drewnowski 75', 1:2 Jewgienij Baszkirow 78', 1:3 Damjan Bohar 84'

**Świt:** 1. Mateusz Prus - 11. Kamil Tlaga, 3. Sebastian Cuch, 2. Radosław Kamiński, 19. Patryk Cieślak - 21. Kamil Wiśniewski (46, 10. Mateusz Kwiatkowski), 4. Piotr Kusiński (79, 94. Jacek Tkaczyk), 8. Mateusz Długołęcki, 24. Bartosz Michalik, 7. Hubert Michalik (86, 14. Marcel Pruszkowski) - 77. Michał Drewnowski.

**KGHM Zagłębie:** 30. Dominik Hładun - 26. Kacper Chodyna, 27. Dominik Jończy, 33. Ľubomír Guldan, 3. Saša Balić - 17. Patryk Szysz, 8. Łukasz Poręba (74, 4. Jewgienij Baszkirow), 14. Jakub Żubrowski (88, 74. Kamil Kruk), 18. Filip Starzyński, 77. Mateusz Bartolewski (61, 20. Jakub Sypek) - 39. Damjan Bohar.

centrum innowacji audiowizualnych

reklama

bilety.
zaglebie.com

ZAGŁĘBIE LUBIN SA / KKS LECH 1922 POZNAŃ
1. KOLEJKA PKO Bank Polski EKSTRAKLASA
21.08 PIĄTEK 18:00

ZAGŁĘBIE LUBIN SA / WARTA POZNAŃ 1912
2. KOLEJKA PKO Bank Polski EKSTRAKLASA
28.08 PIĄTEK 18:00